

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Komitet Polityki Naukowej

Warszawa, 26 listopada 2018 r.

Szanowny Panie Premierze,

W zeszłym tygodniu mieliśmy możliwość zapoznać się z prezentacją MNiSW dotyczącą nowej wersji Rozporządzenia o ewaluacji jakości działalności naukowej, zaś w czasie spotkania KPN 24 listopada pan dyrektor Bogdan Szkup odpowiadał na nasze pytania dotyczące tej wersji. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni nowymi proponowanymi rozwiązaniami. Obawiamy się, że Rozporządzenie w proponowanej formie nie spełni swojej roli – nie będzie podstawą rzetelnej ewaluacji i nie będzie promować naukowej doskonałości.

Naszą dużą troskę budzi fakt, że Rozporządzenie nie będzie ponownie opiniowane przez KPN. Zwracamy uwagę, że definiowane w Rozporządzeniu algorytmy są skomplikowane, a tekst pierwszej wersji Rozporządzenia był wieloznaczny i trudny do zrozumienia. Byłoby korzystne dla procesu przygotowania Rozporządzenia, gdybyśmy mieli możliwość zapoznać się z kolejnym projektem i zaopiniować go przed ogłoszeniem.

Nie mając możliwości zapoznania się z tekstem obecnej wersji Rozporządzenia pozwalamy sobie, w oparciu o prezentację jego założeń, sformułować następujące uwagi:

1. Rola patentów w ewaluacji. Bardzo niepokoi nas zmiana, w stosunku do projektu Rozporządzenia z dnia 30 lipca 2018 r., dotycząca udziału patentów w kryterium 1. We wcześniejszym projekcie za patent jednostka otrzymywała od 15 do 50 punktów, a zgłosić można było maksymalnie N/2 patentów. W nowej wersji (znanej nam jedynie z prezentacji) za patent przyznaje się od 75 do 200 punktów, a zgłosić można nawet N patentów. Uważamy, że złym rozwiązaniem jest to, że patenty uzyskane w jednej konkretnej procedurze (Patent Cooperation Treaty) mają być szczególnie wysoko punktowane. Dodatkowo patenty nie zajmują slotów przeznaczonych na publikacje, co oznaczać będzie, że patentowanie może mieć bardzo istotny wpływ na kategorię jednostki. Łatwo jest pozorować innowacyjność poprzez zgłaszanie ogromnej liczby patentów, nie mających potencjału wdrożeniowego. Dlatego tak znaczne premiowanie patentów w żaden sposób nie przyczyni się do rzeczywistej innowacyjności. Spodziewamy się natomiast, że ta droga będzie wykorzystana przez jednostki, które wypadają słabiej w ocenie opublikowanych w światowym obiegu osiągnięć naukowych. Zwracamy też uwagę na wysoki koszt społeczny takiego „pozorowania”: nie tylko wypaczy ono wyniki ewaluacji, ale doprowadzi do wyprowadzenia z systemu polskiej nauki wielu milionów złotych na ochronę bezużytecznych patentów.

Zdaniem KPN **pożądane jest, aby ocenie podlegały patenty rzeczywiście skomercjalizowane**. Dlatego zamiast punktowania patentów proponujemy wzmocnić naszym zdaniem najbardziej skuteczny sposób docenienia działalności wdrożeniowej, czyli punktowanie przychodów z komercjalizacji. Postulujemy, aby liczba przyznanych za nie

punktów rosła wraz z kwotą przychodów najpierw szybko a potem coraz wolniej, tak aby docenić potencjał związany nawet z niewielkimi wdrożeniami. Jeśli jednak MNiSW uzna całkowite usunięcie patentów z listy punktowanych osiągnięć za niemożliwe do przyjęcia, to powinno, w naszym przekonaniu, znacznie ograniczyć liczbę patentów, które jednostka może zgłosić do ewaluacji i traktować takie patenty jak każde inne osiągnięcie naukowe (np. artykuł czy monografię). Uważamy, że **nie więcej niż 10% liczby 3N osiągnięć naukowych powinno być można wypełnić patentami.**

2. Włączenie do oceny w kryterium 1 recenzji publikowanych w czasopismach z wykazu.

Uważamy, iż umożliwienie przedstawiania do oceny jako osiągnięcia badawczego recenzji opublikowanej w czasopiśmie z punktacją równą 50% punktacji oryginalnego artykułu badawczego opublikowanego w tym czasopiśmie jest sprzeczne z zawartymi w Ustawie 2.0 założeniami promowania doskonałości badań naukowych. Po pierwsze, recenzja nie jest poddawana ocenie peer-review, a pozyskiwana przez redaktora w trudnym do zweryfikowania procesie. Po drugie, nie jest wynikiem pracy badawczej. Co istotne, uwzględnienie w ewaluacji recenzji z tak wysoką punktacją obniża rangę publikacji będących wynikiem badań naukowych: punktacja za recenzję w czasopiśmie z trzeciego kwartyła wykazu (za 40 pkt.) będzie wyceniana na tyle samo, co oryginalny artykuł badawczy w wartościowych czasopismach polskich, objętych pomocą *de minimis* w ramach programu Wsparcie dla czasopism naukowych. Dewaluuje ono również edycje tekstów źródłowych i przekłady, za które punktacja wynosi jedynie 25% punktacji za autorstwo czy współautorstwo. Jest dla nas niezrozumiałe, dlaczego dla recenzji (krótkich, 2-3 stronicowych tekstów zawierających wydawniczą ocenę i streszczenie zawartości recenzowanej publikacji) jest tworzona specjalna kategoria oceny. Istnieje wiele innych form komunikacji (komunikaty, sprawozdania, listy do redakcji), które choć niewątpliwie pełnią pożyteczną funkcję, nie podlegają ewaluacji, ponieważ nie spełniają kryterium oryginalnego artykułu badawczego. Podobnie jak w przypadku patentów, możliwość przedstawiania do oceny recenzji zamiast oryginalnych artykułów badawczych może zostać wykorzystana przez jednostki, które obawiają się ewaluacji polegającej na ocenie opublikowanych w światowym obiegu osiągnięć naukowych. Dlatego uważamy, że **uwzględnienie recenzji w ewaluacji może prowadzić do nadużyć i jest sprzeczne z interesem rzetelnej oceny osiągnięć naukowych.** Jednocześnie uważamy, iż oryginalny artykuł badawczy, który powstał na kanwie omówienia nowej monografii i został oceniony w procesie „peer review”, powinien być oceniany na równi z pracami oryginalnymi i przeglądowymi.

3. Kary dla jednostek za zaniżanie liczby N.

Zaniepokojenie członków KPN budzi również ustanowienie niezwykle restrykcyjnych kar dla jednostki za niedopełnienie przez jej pracowników obowiązku wskazania w oświadczeniu dyscypliny przy jednoczesnym braku narzędzi umożliwiających rektorom egzekwowanie dopełnienia tego obowiązku. Stosowanie proponowanych kar może istotnie wypaczyć proces ewaluacji. Komitet Polityki Naukowej uważa za słuszne wprowadzenie kar za „ukrywanie” pracowników, którzy powinni zostać wliczeni do liczby N, ale rektorzy powinni mieć możliwość poddania jednostki ewaluacji

mimo niezłożenia oświadczeń przez część pracowników. Pożądane byłoby stworzenie możliwości **samodzielnego wskazania przez rektora dyscyplin, w jakich będą ewaluowani pracownicy, którzy nie złożyli oświadczeń**. Wskazanie takie nie stanowiłoby oświadczenia w sensie Art 265 p. 5 Ustawy, ale byłoby traktowane przez algorytm ewaluacji tak jak traktuje się oświadczenie pracownika. Ponadto Rozporządzenie powinno precyzować niejasne zapisy Ustawy i stanowić, że obowiązek złożenia oświadczenia spoczywa na wszystkich pracownikach naukowo-dydaktycznych i naukowych jednostki, z wyjątkiem pracowników przebywających na długich urlopach bezpłatnych, i na nikim innym.

4. Wykluczenie doktorantów z grona możliwych autorów osiągnięć naukowych.

Proponowane Rozporządzenie jest niezgodne z art. 265 p.7 Ustawy, wg którego „Ewaluacją obejmuje się osiągnięcia, które powstały w związku z zatrudnieniem lub odbywaniem kształcenia w podmiocie”. Przewiduje ono bowiem, że w ewaluacji uwzględnione zostaną jedynie osiągnięcia uczestników szkół doktorskich, które powstaną wszak dopiero pod koniec roku 2019. Takie ograniczenie nie ma ponadto żadnego uzasadnienia merytorycznego.

Z wyrazami szacunku,



Dr hab. Natalia Letki

p.o. Przewodniczącego Komitetu Polityki Naukowej, oraz

Prof. dr hab. Wiesława Grajkowska

Prof. dr hab. Andrzej Jajszczyk

Prof. dr hab. Barbara Klajnert-Maculewicz

Dr hab. inż. Krzysztof Leja

Prof. dr hab. Jacek Łęski

Prof. dr hab. Jerzy Marcinkowski

Dr hab. Marcin Nowotny

Prof. dr hab. Jerzy Szwed

Prof. dr hab. Tomasz Żylicz